

Cena Kurjera
WE LWOWIE

Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 " 20 "
Miesięcznie 1 " 20 "
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.

Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 " 60 "
Miesięcznie 1 " 60 "
Za granicą kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 c.

Nekrologia lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 ct. Reklamy w rubryce „nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Wydawca, redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Rewakowicz Henryk.**

Byzsko-katolickie:
Dziś: Boże Ciało.
Jutro: Małgorzaty P.
Pojutrze: Barnaby.

Grecko-katolickie:
Nykyty.
Fteodozji M.
Izaakija P.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ul. Akademickiej l. 3. — Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze).

Wschód słońca o 4 g. 06 m.
Zachód „ o 7 g. 51 m.
Barometer 764. Pogoda niepewna.

Groźby i Karesy.

Awanturnicza polityka caratu rozbijała i rozbija się ciągle o jedną małą przeszkodę — o brak pieniędzy, o brak kredytu. Kredyt rosyjski ogranicza się wyłącznie na kapitał niemiecki, cała polityka rosyjska zawisała od humoru bankierów berlińskich.

Nadarmo wysilali się ministrowie finansów na wyzwolenie Rosji z pod tej zależności, — giełdy na Waryżu i Londynie zachowywały się odporne.

W jesieni zeszłego roku próbował minister finansów Bunge „wytrzasnąć“ pożyczkę w Paryżu, bankierzy francuscy jednak wręcz odmówili. Londyńska giełda pozbyła się reszty rosyjskich papierów, które jeszcze posiadała, w roku 1885 pod czas zatargu afgańskiego, a wszystkie te papiery powędrowały do Niemiec. Wtedy to publiczność niemiecka wzięwszy takowe na wysokie oprocentowanie przyjęła znów rosyjskich walorów za przeszło miliard.

Mimo tej ekonomicznej od Niemiec zależności, rząd rosyjski wystąpił ze znanym ukazem o cudziemcach, który najbardziej dotknął handel i przemysł niemiecki. Z tego powodu występują dzienniki niemieckie z groźbami przeciw Rosji i przepowiadają jej ekonomiczną ruinę.

Kreuzzeitung ostrzega Niemców przed nabywaniem rosyjskich walorów pisząc: „Jeżeliby emigrujący do Rosji niemiecki kapitał zdołał wypełnić misję utrzymania dobrych między nami a Rosją stosunków, możnaby jeszcze pominąć milczenie wiele zarzutów. Ale właśnie teraz, kiedy Rosja lewą ręką przyjmuje kapitał niemiecki, a prawą rozbija przemysł i handel, w ogóle całą egzystencję spokojnych Niemców w Rosji, w takich okolicznościach podwójnej wagi nabiera pytanie, czy walory rosyjskie w Niemczech umieszczone i czy walory rosyjskie w Niemczech posiadają umiścić się mające, dostateczną posiadają pewność? Możliwość może na to pytanie odpowiedzieć twierdząco, gdyby Rosja konsekwentnie trzymała się polityki dla nas przyjaznej, bo wtedy tylko mielibyśmy pewność utrzymania europejskiego pokoju, a tem samem zdolności Rosji do dotrzymania bez przerwy swych obowiązków“.

Kreuzzeitung dochodzi do wniosku, że owa gwarancja pokoju nie istnieje, że więc powódz walorów rosyjskich stanowi wielkie dla Niemiec niebezpieczeństwo.

W podobny sposób wyrażają się i inne niemieckie dzienniki.

Na te groźby odpowiadają dzienniki rosyjskie karesami, skierowanymi w stronę kapitałów paryskich i londyńskich, a w szczególności w stronę domu Rotszyldów.

Organ Katkowa pisze: „Wiadomo, że dom Rotszyldów od przeszło dziesięciu lat konsekwentnie niechciał wdawać się w żadne operacje z naszym ministerstwem finansów; wszelkie usiłowania, ażeby skłonić ten dom do stosunków z nami, spełzły na niczem, a ta nieufność oddziaływała nader niekorzystnie na nasz kredyt. Nasze papiery i nasza waluta spadały ciągle. Targi w Paryżu i Londynie były dla nas zupełnie stracone, zupełna zależność od Berlina kępowała nasze ministerstwo finansów. Pierwszym zadaniem nowego ministra finansów było wyswobodzenie się z zależności od jedynej berlińskiej giełdy i nawiązanie dawno zerwanych stosunków z kapitałem francuskim. Berlińskie dzienniki przepowiadały, że te usiłowania spełzną na niczem, na szczęście jednak prze-

powiednie te nie sprawdziły się, gdyż dom Rotszyldów z wszelką gotowością podjął rokowania z naszym ministrem. Francja wdzięczną jest Rosji za doznane w ostatnich przesileniach poparcie, a francuscy bankierzy spieszą z pomocą dla naszej operacji finansowej. Operacja, o którą idzie obecnie, dotyczy tylko papierów kredytowych ziemskich, możemy jednak mieć nadzieję, że to tylko początek bardziej ożywionych stosunków. Zwyczaj w kursie naszych papierów i waluty, jest już skutkiem tych stosunków. Sama pogłoska o nawiązaniu z Rotszyldami stosunków, spowodowała żywszy popyt na walutę i papiery państwowe rosyjskie. Wszyscy spekulujący w rosyjskich walorach *a la baisse*, na samą tę wiadomość, zwinęli operację“.

Tyle organ Katkowa. Dożyliśmy więc tego, że pan Katkow ścisła się za szyję z Rotszyldem, kwestja tylko co będzie, skuteczniejsze, czy niemieckie groźby, czy rosyjskie karesy.

Wycieczka „Sokołów“ krakowskich do Tarnowa.

Liczne, bo z górą 50 członków liczące grono „Sokołów“ krakowskich odbyło w niedzielę d. 5. b. m. wycieczkę do Tarnowa celem bliższego zapoznania się z bratnim Towarzystwem. Przyjeżdżających oczekiwała na dworcu dziarska deputacja „Sokoła“ a słowa powitania imieniem całego Towarzystwa wygłosił p. Ignacy Przybyłkiewicz, kierownik ćwiczeń i niestrudzony „spiritus movens“ Sokoła tarnowskiego. Odpowiedział dowódzca wycieczki p. Teodor Gaydzicz zaczynając staropolskim „Niechaj będzie pochwalony“. Ruszono przez plantacje pochodem do miasta, gdzie w łaskawie użyczony sali kasyna postępowych izraelitów, oczekiwał krakowskich gości czcigodny prezes Sokoła p. inżynier Franciszek Sichrawa, na czele Wydziału i licznej drużyny sokolnej. Tu nastąpiło pierwsze poznanie i posilenie ducha i łączącego ciała, a wiara sokoła z werwą wypila i odspiewała pierwsze zdrowie p. prezesa Sichrawy. Wypocząwszy chwilę, udali się drubry Sokoła krakowscy i tarnowscy ramię w ramię (niestety pod parasolami) do ogrodu miejskiego, znanego z piękności swego położenia i uroczych żywopłotów, alei i klombów. Oglądano tutaj przygotowania do improwizowanej wystawy festynowej sokolej, odłożonej skutkiem niepogody. Schronienia przed deszczem dostarczyła piękna sala Towarzystwa strzeleckiego.

Wśród ożywionej rozmowy koleżeńskiej o sprawach sokolich i ochoczych śpiewów, ubiegło niepostrzeżenie kilka godzin, poczem nastąpił powrót do miasta, dla zwiedzenia pięknych ulic, budynków i katedry za wspaniałemi gobowcami Tarnowskich i Ostrogskich. Nie pominięto także sali gimnastycznej w gimnazjum, gdzie obecnie komornem rezydują Sokoły tarnowskie. Tymczasem zastawiono w sali hotelu krakowskiego obiad, w którym wzięło udział przeszło sto osób, a między niemi wielu poważnych obywateli grodu tarnowskiego: członkowie rady miejskiej pp.: dr. Goldhammer, Boczkowski, Koziolkiewicz i Świdorski, dalej członkowie kasyna mieszczańskiego i Towarzystwa muzycznego.

Szereg przemówień rozpoczął adwokat dr. Goldhammer, witając gości krakowskich imieniem reprezentacji miasta Tarnowa. Przemawiali następnie pp.: prezes Sichrawa, dr. Buś, Przybyłkiewicz, Winkowski, inżynier Chylewski, architekt Stapf,

dr. Friedberg, p. Gaydzicz, Różycki, Białkowski, Tyszecki i Siemiński, wszyscy na temat solidarności i towarzyskości sokolej, której ideą przewodnią jest myśl służenia sprawie narodowej. Pito zdrowie wielu szanownych obywateli, między innymi zdrowie prezesa Sokoła krakowskiego dra Stycznia, którego o tem telegramem zawiadomiono.

Wyborna muzyka braci Auberów i śpiewy chóru Sokoła krakowskiego dopełniły całości bankietu.

Dalszym punktem improwizowanego programu była wycieczka młodej drużyny do Gumnisk dla zwiedzenia ogrodu i pałacu ks. Sanguszków. Bawiąc się wesoło w drodze, po zachodzie wrócono do miasta, gdzie się otwarły gościnne podwoje kasyna mieszczańskiego na przyjęcie krakowskiej drużyny.

W pięknej sali koncertowej odbył się wspólny rańt, ożywiony koncertem muzyki, produkcjami wokalnemi zbiorowemi i solowemi, jakoteż znakomitą grą na fortepianie p. Szancera, wirtuoza z Moguncji. Chór Sokoła tarnowskiego wzmocniony członkami Towarzystwa muzycznego, śpiewał doskonale pod umiejętnym kierownictwem p. Skińskiego. Grono śpiewackie Sokoła krakowskiego, przyjęte rzesistemi oklaskami, odspiewało pod dyrekcją p. Deca kilka pieśni polskich i ruskich, które się powszechnie podobały. Najprzyjemniejszą nagrodą za poprawne wykonanie były bez wątpienia oklaski pań, zebranych licznie na galerjach. Zabawa urozmaicona pochodami i tańcem, przeciągnęła się dobrze po północy wśród współdziału obywatelstwa miasta Tarnowa i okolicy. Odprowadzeni przez druhów tarnowskich, Sokoły krakowscy zegnali się serdecznie, unosząc ze sobą do podwawelskiego grodu miłe wrażenia wesoło przeżytych chwil dzięki serdeczności i gościnności Tarnowian. (Z N. Reformy).

Listy z kraju.

(FL). **Żółkiew 7. czerwca.** (Lustracja straży ogniowej. Ślub. Zegar miejski. Wyjazd nieboszczyków do Rzymu. Barbarzyństwo). Zeszłego tygodnia lustrowali miejscową ochotniczą straż ogniową członkowie rady powiatowej żółkiewskiej p. Starzeński z Derewni, i radny miejski emeryt-rotmistrz p. Plomer. Próba pożarna w obecności tych panów wykonana na jednej z kamienic w rynku położonych, zyskała ich zupełne zadowolenie. P. Starzeński, dając wyraz tego zadowolenia, oświadczył, że będzie się starał u rady powiatowej o fundusze na sprawienie sikawki na własność straży, celem użycia takowej w czasie ognia, w pobliskich Żółkwi wioskach. Rekwizyta pożarna są własnością magistratu, który niechętnie udziela takowych w razie wybuchu ognia w okolicy, która to niechęć przy ostatnim ogniu na Woli wysockiej i Lipinie opóźniła znacznie ratunek ze strony straży.

Dnia 2. bm. odbył się w Krystynopolu w kaplicy zamkowej ślub p. Konstantego Rembielińskiego, obywatela z Królestwa polskiego, syna śp. Aleksandra Rembielińskiego i Pelagji z hrabiów Zamoyskich, 1. voto Rembielińskiej, 2-voto hrabiny Branickiej, z panną Reną hr. Wiśniewską, córką Juliety z hr. Stadionów i Tadeusza hr. Wiśniewskiego, ck. szambelana dworu austriackiego. Związek małżeński pobłogosławił gwardjan konwentu bernardyńskiego ks. Nowak w asystencji superiora konwentu bazylijskiego ks. Kuczyńskie-

go. W orszaku weselnym znajdowali się księżęta Sapiehowie z Biłki, hr. Łubieński i Zamoyski z Wysocka. Powszechną uwagę zwracały deputacje gmin Krystynopola i Perespu, które wystąpiły z okazalnymi korowajami weselnymi. Podczas uczy weselnej śpiewał chór ruskich dziewcząt i młodzieńców.

Prowincjał zakonu OO. Bazylianów ks. Klemens dr. Sarnicki w piśmie wystylizowanym do superiora konwentu żółkiewskiego ks. Frankowskiego, zgodził się na umieszczenie zegara miejskiego na dzwonicy bazylikańskiej pod warunkiem zatrzegania wszelkich praw własności klasztoru i opłaty pewnego czynszu dzierżawnego ze strony miasta.

Spoczywający na tutejszym cmentarzu ks. Dominikanie: Jędrzej Obrzód, Ludwik Kłosowski i Dominik Babicki, nie mogąc doprosić się krzyża na wspólnym grobie, któryby im się należał już w myśl samej zasady: „Tres faciunt collegium“ opuścili takowy i udali się do Rzymu z żalobą do ks. generała Zakonu. W trumnach wypróżnionych, znaleziono kartkę ze słowami Chrystusa Pana: „Martha, Martha, sollicitas te circum multa, unum tantum tibi deest“!

Jakkolwiek Duch św. poleca różczką ćwiczyć dziecięcki, jednak w całym piśmie św. nie ma najmniejszej wzmianki o tem, by takowym wymierzać policzki tak, iżby niebożęta koziołka na miejscu wyrwały.

Zbawiciel świata zgnił uczniów, którzy nie dopuszczali malców do Niego, dając tym sposobem naukę, by z działawą obchodzono się z miłością i pobłażliwością.

Koziołki, wywrócone przez wyrostka pod bolem policzków mu wymierzonych, sprawca tych policzków i miejsce, gdzie takowe mu zaaplikowano, jak niemniej zabiegi, by całą tę sprawę barbarzyńską zatrzeć, będą przedmiotem jednej z najbliższych korespondencyj.

Jaśło, 6. czerwca. (Budowa gmachu sądu kolegijskiego) w Jaśle już jest na ukończeniu — zaczętem według zapewnień prezydenta sądu krajowego wyższego, który niedawno zaszczycił Jaśło swemi odwiedzinami — sąd kolegijski tutejszy będzie mógł być otwarty z d. 1. maja 1888. (Z N. Ref.)

Brody 7 czerwca. (Przygotowania na przyjęcie arcyks. Rudolfa. — Straż ochotnicza). Na odbyłym wczoraj posiedzeniu rady miejskiej uchwalono w celu przywitania arcyksięcia Rudolfa na terytorjum tutejszego powiatu, wysłać deputację, składającą się z pp. Ant. Witosławskiego, burmi-

stra i radnych Kulaka i Feuersteina, tudzież zaprosić do wzięcia udziału zbór izraelski, wszystkie towarzystwa i korporacje.

Dla ochotniczej straży ogniowej i muzyki stowarzyszenia „Zorzy“, a względnie na koszty podróży tychże, wyznaczyła rada 100 zlr.

Przywitanie arcyksięcia nastąpi przy bramie tryumfalnej w Majdanie, zaś pożegnanie z powrotem z Pieniak ku Złoczowowi w Łukowicach. Jutro odwiedzi namiestnik w towarzystwie hr. Russockiego, starosty tutejszego, okolice, którą doślojny gość przejeżdżać będzie.

W niedzielę dnia 5 b. m. odbyło się walne zgromadzenie straży ogniowej ochotniczej, w której zarządzie zaszyły bardzo ważne i nader korzystne zmiany.

Wybrano bowiem na komendanta znanego z przedsiębiorczego ducha i energii p. K. B. Witosławskiego, aptekarza, zaś na zastępcę tegoż p. F. Huberta, blacharza, należącego do grona straży ochotn. od czasu istnienia tejże.

Wyborem tym uczyniono zadość życzeniom rzemieślników, z pośród których większa część straży się uzupełnia.

Należy się więc spodziewać, że wszelkie ustereki i niezgody odtąd ustaną, a w ich miejsce nastąpi zgoda.

Obcokrajowcy w Królestwie Polskiem.

Z powodu ogłoszenia ukazu o cudzoziemcach, nie od rzeczy będzie rozpatrzyć się w stosunkach, których nowe prawo dotyka.

Według danych, ogłoszonych przez centralny komitet statystyczny (Statist. Wremiennik, ser. III, r. 1886), cudzoziemcy posiadają:

W gubernji warszawskiej: powiat warszawski 2317 morgów, błoński 4537, wrocławski 3708, górno-kalwaryjski 1733, gostyński 3356, kutnowski 237, łowicki 2, niezawski 8423, nowomiński 15.566, radzyński 2235 morgów. Czyli na ogólny obszar ziemi 1065.138 morg. do cudzoziemców należy 33.691 m.

W gubernji kaliskiej: powiat kaliski 8850, wieluński 22.115, koniński 1185, kolski 860, łęczycki 602, stępecki 16.934, sieradzki 2413. Razem na ogólny obszar ziemi 912.908 morgów 52.889.

W gubernji kieleckiej: powiat kielecki 2961, włoszczowski 972, makowski 41.419, olkuski 7550, pińczowski 2073, stopnicki 2248 morg. Czyli na ogólny obszar 666.566 m. 56.223.

Znam jeden możny dom, którego pierwotny gospodarz, książę polski, był zapalonym zbieraczem chińskim i saskiej porcelany. Dziś, syn jego jest wielkim politykiem, nie zbierającym wprawdzie czerepów, ale za to zajmującym się sprawami kraju, nierównie większe przynoszące mu korzyści.

A wazy chińskie?

We wazach, kosztujących tysiące, — sady praktyczna księżna pani kwiaty, aby oszczędzić doniczek. I czy może źle czyni? Znakomicie! bo czerep, czy on jest chiński, czy galicyjski jest zawsze czerepem i powinien służyć swemu przeznaczeniu, do jakiego został przez mistrza zrobionym.

Inna pani hrabina, która nie posiada tytułu zażytków, a te, co ma, jak święte relikwie w szafkach za szkłem przechowuje, z oburzeniem wyraża się, że to profanacja i brak zamilowania do sztuki!

Gdzie nie ma porcelany, a przynajmniej kilku okropnie malowanych miniatur z portretami przodków, tam nie rozmawia się o sztuce, bo to są zwykli ludzie.

To też pewien fabrykant chleba parowego, dorobiwszy się majątku i chcąc odpocząć jako człowiek prywatny, wniósł żonie chorobę nerek i wysłał ją do Karlsbadu, dlatego tylko, aby na odjeździe powiedzieć:

— A nie zapomnij też duszko z powrotem przynieść jakich nipów (sic) do salonu. To teraz w modzie, a w Karlsbadzie taniej dostaniesz, jak we Lwowie, a nawet w Krakowie.

W sześć tygodni później, powróciła żona z temi samymi nerkami, ale za to z dwoma pakami „nipów“, za które hołdujący modzie i miłujący sztukę małżonek, zapłacił dwa tysiące guldenów.

W gubernji łomżyńskiej: powiat szczuczynski 638, czyli przy obszarze 887.664 morg. 638.

W gubernji lubelskiej: powiat biłgorajski 1800, hrubieszowski 1814, zamojski 4660, krasnostawski 1196, nowo-aleksandryjski 426. Przy obszarze 1.344.246 morg. 12.184.

W gubernji piotrkowskiej: powiat piotrkowski 5513, bendziński 18.581, łaski 1900, łódzki 41, nowo-radomski 9090, rawski 5483, częstochowski 4448. Przy ogólnym obszarze 831.460 morgów 44.346.

W gubernji płockiej: powiat płocki 41, lipnowski 14.739, mławski 6469, płoński 1620, przasnyski 2, rypiński 8657, sierpecki 6246, ciechanowski 2936. Przy obszarze 1.028.198 morg. 36.775.

W gubernji radomskiej: powiat radomski 574, ilżecki 600, koński 7, opatowski 583, sandomierski 4. Przy obszarze 608.868 morg. 1768.

W gubernji suwalskiej: powiat suwalski 352, wołkowski 1592, marjampolski 2903. Przy ogólnym obszarze 391.214 morg. 4848.

W gubernji siedleckiej: powiat siedlecki 8, białski 4336, włodawski 717, garwoliński 1124. W ogólnym obszarze 1.335.365 morg. 6185.

W całym Królestwie, na obszarze 20.601.592 morgów, własność cudzoziemców wynosi 256.776 morgów, czyli 1.2 proc.

Co do własności większych zakładów fabrycznych na zasadzie spisu, dokonanego w roku 1886 przez departament przemysłu i handlu, dowiadujemy się, iż w Warszawie na 371 właścicieli jest 79 cudzoziemców; w gubernji warszawskiej na 98 zakładów, właścicieli lub zarządzających cudzoziemców 23; w gubernji piotrkowskiej na 431 fabryk i zakładów, 135 właścicieli i zarządzających; w gubernji kaliskiej na 88 zakładów, 20 cudzoziemców; w kieleckiej na 21 zakładów, 7 obcych; w lubelskiej na 47 zakładów, 6 obcych; w radomskiej na 52 zakładów, 11 cudzoziemców; w siedleckiej na 32 zakładów 5 obcych; w łomżyńskiej na 13 fabryk, 3 cudzoziemców; w płockiej na 24 fabryk, cztery obce, w suwalskiej na 14 fabryk, 3 obce.

W całym kraju y na 581 właścicieli liczymy 296 obcokrajowców.

W liczbie tej nie wielka jest Polaków z innych zaborów. Niemcy tedy mają wszelki powód do sarkania na cara, ale cóż — kiedy Bismarck pierwszy dał przykład do stawiania chińskich murów, pędząc Francuzów z Alzacji a Polaków z Wielkopolski, a Niemcy przyklaskiwali i przyklaskują temu.

Nareszcie co do klasy robotczej w większych

Wielkopolski, a Niemcy przyklaskiwali i przyklaskują temu.

Nareszcie co do klasy robotczej w większych

Zupełnie tak samo, czyni pewna baronowa polska w Wiedniu. Na raucie u tej pani, prosiła przyjaciółka, protegująca młodego rzeźbiarza:

„Ach ma chère la baronne“, kup też co od niego, taką ma śliczną figurkę w pracowni z brązu, za trzysta florenów ci odda. Pomożesz mu bardzo w ten sposób. Albo każcie się oboje portretować, wiesz, to by zrobiło furorę!

— Z całą przyjemnością — odrzekła baronowa — ale trzysta reńskich, w tych ciężkich czasach! zresztą, gdzie ja tę figurkę postawię, kiedy wszystkie nasze pokoje zawałone dziełami sztuki!

W lecie, pojechała pani do Karlsbadu, i przywiozła ze sobą nie mniej, tylko sto kilkanaście sztuk najrozmaitszych „nipów“. Naturalnie, kosztowało to ze trzy razy trzysta reńskich i o dziwo, na wszystkie te cacka znalazło się jeszcze dosyć miejsca w domu pani baronowej!

W Paryżu, entuzjazmują się nasze panie robotami Saint-Marceau, ach! Chapu! ach Mercier, w Wiedniu, Makart. Panie, świec nad jego duszą, ach Tilgner, to rzeźbiarz, jaki wdzięk, jaki charakter w portrecie! Dlaczego u nas w Polsce nie ma talentów, nie wyrabia się żaden z rzeźbiarzy!

Piękne panie i panowie, co zwiedzacie zagranicą pracownię obcych artystów, są i u nas talenta, i u nas się wyrobią rzeźbiarze z czasem, ale na... głodomorów, i niezadługo będziemy słyszeli o tym lub o owym, co odbywa głodowe sztuki i pokazuje się za piądzę! Będzie to polski artysta a la Merlati! I z pewnością taki znajdzie postać a la Merlati! I z pewnością taki znajdzie postać a la Merlati! I z pewnością taki znajdzie postać a la Merlati!

W lecie, pojechała pani do Karlsbadu, i przywiozła ze sobą nie mniej, tylko sto kilkanaście sztuk najrozmaitszych „nipów“. Naturalnie, kosztowało to ze trzy razy trzysta reńskich i o dziwo, na wszystkie te cacka znalazło się jeszcze dosyć miejsca w domu pani baronowej!

W Paryżu, entuzjazmują się nasze panie robotami Saint-Marceau, ach! Chapu! ach Mercier, w Wiedniu, Makart. Panie, świec nad jego duszą, ach Tilgner, to rzeźbiarz, jaki wdzięk, jaki charakter w portrecie! Dlaczego u nas w Polsce nie ma talentów, nie wyrabia się żaden z rzeźbiarzy!

Piękne panie i panowie, co zwiedzacie zagranicą pracownię obcych artystów, są i u nas talenta, i u nas się wyrobią rzeźbiarze z czasem, ale na... głodomorów, i niezadługo będziemy słyszeli o tym lub o owym, co odbywa głodowe sztuki i pokazuje się za piądzę! Będzie to polski artysta a la Merlati! I z pewnością taki znajdzie postać a la Merlati! I z pewnością taki znajdzie postać a la Merlati!

W Paryżu, entuzjazmują się nasze panie robotami Saint-Marceau, ach! Chapu! ach Mercier, w Wiedniu, Makart. Panie, świec nad jego duszą, ach Tilgner, to rzeźbiarz, jaki wdzięk, jaki charakter w portrecie! Dlaczego u nas w Polsce nie ma talentów, nie wyrabia się żaden z rzeźbiarzy!

Piękne panie i panowie, co zwiedzacie zagranicą pracownię obcych artystów, są i u nas talenta, i u nas się wyrobią rzeźbiarze z czasem, ale na... głodomorów, i niezadługo będziemy słyszeli o tym lub o owym, co odbywa głodowe sztuki i pokazuje się za piądzę! Będzie to polski artysta a la Merlati! I z pewnością taki znajdzie postać a la Merlati! I z pewnością taki znajdzie postać a la Merlati!

W Paryżu, entuzjazmują się nasze panie robotami Saint-Marceau, ach! Chapu! ach Mercier, w Wiedniu, Makart. Panie, świec nad jego duszą, ach Tilgner, to rzeźbiarz, jaki wdzięk, jaki charakter w portrecie! Dlaczego u nas w Polsce nie ma talentów, nie wyrabia się żaden z rzeźbiarzy!

Piękne panie i panowie, co zwiedzacie zagranicą pracownię obcych artystów, są i u nas talenta, i u nas się wyrobią rzeźbiarze z czasem, ale na... głodomorów, i niezadługo będziemy słyszeli o tym lub o owym, co odbywa głodowe sztuki i pokazuje się za piądzę! Będzie to polski artysta a la Merlati! I z pewnością taki znajdzie postać a la Merlati! I z pewnością taki znajdzie postać a la Merlati!

W Paryżu, entuzjazmują się nasze panie robotami Saint-Marceau, ach! Chapu! ach Mercier, w Wiedniu, Makart. Panie, świec nad jego duszą, ach Tilgner, to rzeźbiarz, jaki wdzięk, jaki charakter w portrecie! Dlaczego u nas w Polsce nie ma talentów, nie wyrabia się żaden z rzeźbiarzy!

Piękne panie i panowie, co zwiedzacie zagranicą pracownię obcych artystów, są i u nas talenta, i u nas się wyrobią rzeźbiarze z czasem, ale na... głodomorów, i niezadługo będziemy słyszeli o tym lub o owym, co odbywa głodowe sztuki i pokazuje się za piądzę! Będzie to polski artysta a la Merlati! I z pewnością taki znajdzie postać a la Merlati! I z pewnością taki znajdzie postać a la Merlati!

W Paryżu, entuzjazmują się nasze panie robotami Saint-Marceau, ach! Chapu! ach Mercier, w Wiedniu, Makart. Panie, świec nad jego duszą, ach Tilgner, to rzeźbiarz, jaki wdzięk, jaki charakter w portrecie! Dlaczego u nas w Polsce nie ma talentów, nie wyrabia się żaden z rzeźbiarzy!

Słowo o rzeźbie w ogóle i zastosowaniu jej do przemysłu.

(Z powodu wystawy krak.).

Polityka i chińska porcelana, oto są najważniejsze czynniki, działające w Polsce przeciw rozwijaniu się rzeźby tak monumentalnej, jak i dekoracyjnej.

Im nowsza polityka, a im starsza i bardziej poszczerbiona porcelana, tem więcej zyskuje zapalonych zwolenników.

Już to oddawna znani są Polacy, a szczególnie piękne panie polskie ze swego lubownictwa do figurek i lalczek, przedstawiających, albo mdle pasterkę, patrzące w szmerzący potoczek, (ten jest już malowany), albo posyłające całusa pół nagiemu adonisowi w szerokim kapeluszu, albo wreszcie rozkosznie rozwalone na kozetkach rococowe sceny miłości.

W którym też domu, chcącym chociaż trochę uchodzić za znanego z miłości do sztuki, nie znajdziemy takich rzeczy, w tak zwanych serwantkach. A wazy ze smokami? a półmiski ogromne z rajskimi ptakami, lub nieistniejącymi rybami, a Chińczyki z warkoczem do samej ziemi? Wszystko to pozlepiane, popodkładane, tego ruszyć nie wolno, bo to jeszcze z 12. wieku, chińskiej daty, jak babcia opowiadała! To tysiące warte dla amatora!

Mógłbym co najmniej ze czterdziestu takich salonów nazwać w naszych trzech stolicach polskich i ruskich — które przepelnione są podejrzanej nawet wartości czerepami z chińską marką, a fabrykowanych w Paryżu lub Londynie i Dreźnie „extra“ dla Polaków i Rosjan.

Katastrofa cyrkowa. W miasteczku Neszynie, w gubernii czernichowskiej bawił cyrk braci Nikitynow z Moskwy. Dnia 27. zm. publiczność już się zebrała na przedstawienie, które się wnet miało rozpocząć, gdy wtem zerwał się straszny orkan i porwał z budy dach z desek, a wraz z tym i przymocowane do niego nafflowe lampy. Pałaca się nafta rozlała się po amfiteatrze, zapalając suknie widzów. Powstała straszna panika i zaczęto się gwałtem cisnąć do drzwi. Z przeraźliwym wyciem rzucono się do ścian cyrku, które wreszcie pod naciskiem ramion pękły i uratowały przeważnej części życie. Przeszło 300 osób zostało stratowanych i ciężko pokaleczonych. Kilka osób zostało na śmierć zgniecionych.

Wachlarz królewski. We Florencji w jednym z salonów pałacu Fenzi wystawiony jest od dni kilku na widok publiczny wachlarz, który ofiarowany będzie przez damy florenckie królowej Małgorzacie. Wachlarz ten z białego atlasu oprawny jest w drzewo hebanowe ze złotymi ozdobami, na atlasie zaś widnieje wspaniałe malowidło, alegorja, będąca dziełem znanego malarza Elia Volpi. Wśród poetycznego, zachodzącym słońcem oświetlonego krajobrazu, znajduje się grupa kobiet, której punktem środkowym jest królowa Małgorzata, w idealnych na wpół greckich szatach; królowę otaczają urocze postacie kobiece przedstawiające miłosierdzie, nadzieję, wiarę, religję i zadumane życie. Dalej w głębi siedm innych kobiecych postaci wyobraża: mądrość, trzy gracje skromność, kobietę zamężną i geniusza Włoch, trzymające kwiecisty wieniec ponad głową królowej. Malowidło to ma być prawdziwym arcydziełem, a koszta tego istic królewskiego wachlarza wynoszą 4000 lir.

Teatr letni. Sekcja III. rady miejskiej postanowiła wytyczyć i oznaczyć chorągiewkami plac w ogrodzie Miejskim, naprzeciw ulicy Kraszewskiego, który potrzebny był na teatr letni. Sekcja w ten sposób tudowodnie pragnie naszej publiczności, że budowa teatru w tem miejscu byłaby z wielką dla ogrodu szkoda.

Z uniwersytetu. P. Juwenal Rozwadowski, rodem z Drohobycza w Galicji, otrzymał w uniwersytecie jagiellońskim stopień doktora praw.

Nowy sklep masarski. Tomasz Adamowski, ożeniony z córką Adama Jakóbowskiego, otworzył nowy skład wedlin przy ulicy Batorego, pod l. 4, gdzie dawniej był sklep J. Underki.

Posada asystenta botaniki w krajowej wyższej szkole rolniczej w Dublanach będzie nadana na lat dwa, począwszy od 1. października b. r. Placa roczna 600 złr. i pomieszkanie kawalerskie. Konkurs do dnia 15. lipca.

Postęp volapüku. Ośmieszony początkowo volapük zaczyna się przyjmować. W Stanach Zjednoczonych, Francji i Hiszpanji wprowadzono go do korespondencji handlowej, a w Paryżu wstawiono w program nauk „szkoły wyższych nauk handlowych”. W słynnym magazynie paryskim „du Printemps” mówią płynnie właściciele i 125 oficjalistów tego zakładu, a na wszystkich drzwiach wypisane jest „volapükon”, czyli że „tu mówi się volapükem”.

Zapisy do straży obywatelskiej. Panowie urzędnicy wszelkich kategorii raczą się wpisywać do list, które się znajdują w ich własnych dykasterjach lub biurach, kupy zaś i rzemieślnicy we swoich korporacjach lub stowarzyszeniach. Młodzież akademicka ma otwarte spisy w czytelnich swoich lub kancelarjach uniwersyteckich. Innych ochotników przyjmuje prezydium magistratu, wszystkie komisaryjaty dzielnic, tudzież redakcje: *Gazety Narodowej*, *Gazety Lwowskiej*, *Dziennika Polskiego* i *Kurjera Lwowskiego*. Należenie do straży obywatelskiej nastęrcza tę wielką dla każdego uczestnika korzyść, że odznaczani kokardami, których im komitet dostarczy, i zajmując stanowiska frontowe przed tłumami, nie będą narażeni na tłok, a będą mogli wygodnie wszystko z bliska widzieć.

Raport policyjny. Zgubiono: zegarek niklowy remontoir z takim łańcuszkiem; pulares czarny czerwono lamowany z kwotą 41 zł. i kartką zastawniczą nr. 10122.

Znaleziono: arkusz podatkowy Karola Heindlingera z Wolkowa; kapelus z weterański i szal popielaty włóczkowy.

Teatr, literatura i sztuka.

* **Na wystawę** Reprezentacji Zjed. Towarzystwa przyj. sztuk pięknych we Lwowie, nadeszły następujące obrazy: Małeckiego Władysława: „Las w górach Ty-

rolskich”, Mroczkowskiego Aleks.: „Wodospad w Strążyskach”.

* **Teresina Tua** postanowiła lato spędzić w Berlinie, w celu dalszego kształcenia się pod kierunkiem Joachima.

* **Pan Edmund Rieger**, pierwszy artysta sceny krakowskiej, przybył do Warszawy, gdzie wystąpi kilkakrotnie na scenie.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego”.

Wiedeń, 8. czerwca. W fabryce fortepianów Seiferta wybuchł dzisiejszej nocy wielki pożar, który trwał do rana i obrócił w perzynę całą suzarnię z zapasami, wyrządzając wielką szkodę.

Wiedeń, 8. czerwca. Cesarz przyjmował dziś nuncjusza kardyn. Galimbertiego na osobnej audjencji.

Sekretarz gminny w Liesing zdefraudował złr. 20.000 i został aresztowany.

Praga 8. czerwca. *Politik* rozpoczęła szereg artykułów, w których dowodzi, że wobec rozterki między Słowianami, idea panslawizmu jest beznadziejną.

Budapeszt 8. czerwca. W drukarai dziennika *Függetlenség* zdarzyła się dzisiejszej nocy spora bójka między zecerami a redaktorem Verhovayem z powodu niewypłacania zarobku. Musiała interweniować aż policja.

Paryż 8 czerwca. Według *Matina* nastąpiło między Austrią i Rosją porozumienie w sprawie bułgarskiej. Austrija miała poczynić koncesje.

Według *Republique* do steru w Serbji powróci Risticz.

Londyn 8 września. Cesarzowa austriacka przebędzie lato w Cromen na wybrzeżu hrabstwa Norfolk.

Daily News donoszą, że na żądanie Rosji mają się wkrótce rozpocząć między mocarstwami rokowania w sprawie bułgarskiej. Rosja zamierza proponować, aby rządy oddano na razie prowizorycznemu (!) księciu. Takim prowizorycznym ma być Aleko-Basza.

Rzym 8 czerwca. Arcybiskup florencki Cecconi, który pośredniczy między Kwirynałem i Waty-nem, otrzymał wielką wstęgę włoskiego orderu.

Z izby sądowej.

Lwów, 8. czerwca. (*Konfiskaty*.) Dzisiaj popołudniu odbyły się dwie rozprawy apelacyjne o konfiskaty przed trybunałem, któremu przewodniczył r. p. Finkel. *Dziennik Polski* wniósł sprzeciwienie się konfiskacie numeru z dnia 28. kwietnia, w którym został inkryminowany telegram z Petersburga o artykule *Now. Wrem*. Mimo uwagi redakcji pod owym telegramem, potępiającym treść artykułu o tendencji panslawistycznej, sąd zatwierdził konfiskatę. Trybunał wczorajszy jednak po obronie, wniesionej przez adw. dr. Fläschnera, zniósł ją jako nieusprawiedliwioną.

Zast. prok., p. dr. Sumper, wniósł przeciw temu orzeczeniu zażalenie nieważności.

Gorzej się powiodło *Przyjacielowi domowemu*, którego konfiskatę za artykuł „Duch Banka” trybunał zatwierdził.

Rada miasta Lwowa.

Sroda 8. czerwca. Obecnych radnych 63. Pan prezydent zaprasza pp. radnych na jutrzejszą uroczystość Bożego Ciała.

Radny Gołąb referuje nagłą sprawę, naprawy dróg wewnątrz miasta przed przyjazdem cesarzewicy. Rada uchwała na ten cel kwotę 5000 złr.

Referent p. Schayer wnosi dla wystawy krakowskiej subwencję w kwocie 600 złr., a to 300 złr. na ogólne cele wystawy, 300 złr. zaś na premie dla przemysłowców. Przyjęto.

Referent p. Soleski wnosi nadanie stypendjum z fundacji Głowińskiego uczniowi drugiej klasy Koczerkiewiczowi.

Pp. Walichiewicz, Gryziecki, Kędziński i Ciesielski przemawiają za drugim kandydatem Fechterem (z VII kl.), który zeszłego roku wobec silniejszego kandydata ustąpić musiał.

W głosowaniu kartkami utrzymał się Fechter znaczną większością głosów.

Na budowę kanału betonowego w ulicy Puławskiego na Stryjskiem, uchwalono kwotę 700 złr. (referent p. Kędziński).

Dyrekcji towarzystwa lecznicy lwowskiej uchwalono wypłacić naraz całoroczną subwencję w kwocie 600 złr. (referent p. Piepes).

Panu Emilowi Brajerowi zezwolono na otwarcie prywatnej ulicy przez realności l. 211 i 212¹/₄ i na nazwanie jej ulicą Szopena. Dotychczasową ślepią ulicę, która ulicę tę połączy z ul. Brajerowską, pozwolono nazwać ulicą Moniuszki. (Referent p. Świsterski).

Zatwierdzono na wniosek referenta p. Markiewicza dawniejszy komitet, zarządzający zakładem św. Łazarza.

Uchwalono na wniosek referenta, p. Janowskiego, budowę kanału betonowego w ulicy Łyczakowskiej, a to kosztem 8000 złr. Właściciele przyległych domów płacić mają według zwyczajnej normy, po 15 ct. za meter zabudowanej przestrzeni.

Odrzucono podanie Jana Zawadzkiego, dawnego właściciela realności na placu Jabłonowskich, w której mieszczą się koszary obrony krajowej. Pan Zawadzki po raz może dwudziesty domaga się od gminy zwrotu tej realności, która zdaniem jego na licytacji za tanio nabytą została i niepokoi radę niemożliwymi pretensjami już przez trzy kadencje.

Sprawa teatru letniego usunięta została z porządku dziennego.

Stypendja w szkole ogrodniczej na przedstawienie referenta p. Duniewicza, nadano Stefanowi Buczkowi i Karolowi Orzechowskiemu.

W końcu załatwiono kilka rekursów w sprawach budowniczych.

Wiadomości polityczne.

Poznań 7 czerwca. Jenerał Stiehle, były dowódca 5 korpusu, a obecnie jenerałny inspektor korpusu inżynierów i fortec, przybył w sobotę wieczorem do Poznania na inspekcję głównie wysuniętych fortów.

W Sławkowie pod Jutrosinem, wsi zakupionej na cele kolonizacyjne, rozpoczęto już budowę baraków dla kolonistów oraz budowę stodoł. Sławków podzielono na 35 parceli, na które zgłosiło się tylu kolonistów, że wielu z nich odesłano do Wielkiego Zalesia w powiecie krotoszyńskim.

Wiedeń 7. czerwca. Kierownik austro-węgierskiego poselstwa w Bukareszcie doniósł ministerstwu spraw zagranicznych, iż rząd rumuński dał mu do zrozumienia, że odpowie niebawem na propozycje austriackie w sprawie cel dowozowych od artykułów przemysłu. Wiadomość ta jednak, jak pisze *Fremdenblatt*, nie obudziła w Wiedniu daleko posuniętych nadziei, owszem zachowują się tutaj z pewnym niedowierzaniem, przebieg bowiem dotychczasowych rokowań przekonał aż nadto, że w Rumunji nie wyrobiło się jeszcze takie przeświadczenie o potrzebie zawarcia traktatu handlowego, jakby się tego należało spodziewać.

Berlin 7. czerwca. O urzędnikach z obwodowego prezydium strasburskiego, aresztowanych o zdradę kraju, takie podaje *Els. Journal* szczegóły: Karol Cabannes liczy 44 lata wieku, jest mężem i ojcem dwojga dzieci, pobierał w ostatnich latach 2700 marek pensji, a w krótkim czasie miała jego pensja być podwyższona. Robert Brückner ma 45 lat, żonaty, jest ojcem pięciorga dzieci. Kampanję przeciw Francji odbył w pułku ułanów, w szwadronie hr. Maksymiljana Solms'a zdobył sobie żelazny krzyż i zażywał zaufania swych przełożonych. Cabannes był przyjacielem Brücknera, któremu pieniądze pożyczal, gdyż Brückner więcej potrzebował, niż miał dochodu. W końcu namówił Cabannes Brücknera, żeby mu wydawał ważne papiery urzędowe. Oryginały i kopje tych dokumentów posyłał Cabannes do Francji, skąd odbierał pieniądze, których wysokości dotychczas nie wypośredkowano. Między dokumentami miały to być papiery dotyczące mobilizacji i zakupywania koni w razie wojny. Klausinger jest litografem, ma żonę i jedno dziecko. Cabannes używał go także do swych machinacji.

Londyn, 8. czerwca. Izba niższa uchwaliła po długiej rozprawie 211 głosami przeciw 83 głosom, trzeci artykuł noweli do irlandzkiej ustawy karnej, który zawiera postanowienia o zaprowadzeniu osobnych ław przysięgłych dla sądenia pewnych wypadków szczególnych. Wszystkie poprawki odrzucono.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Kolej z Jasła do Dembicy. Czytamy w *N. Reformie* następujący list z Jasła: Dóniosłem, że zawiązało się konsorcjum, którego przewodniczącym jest ks. Eustachy Sanguszko a referentem dr. Stanisław Biesiadecki, i które otrzymało koncesję na rozpoczęcie robót technicznych celem budowy kolei żelaznej z Jasła do Dembicy. Jednym z głównych powodów zawiązania tego konsorcjum był ówczesny projekt budowy kolei z Dembicy do Nadbrzezia. Gdy jednak ten projekt dopiero z końcem r. 1886 począł się urzeczywistniać, przeto i powyższe konsorcjum nie dawało przez ten czas znaku życia. Albowiem kolej z Jasła do Dembicy i dalej przez Żmigród ku granicy węgierskiej, jest niejako uzupełnieniem linii Dembica-Nadbrzezie. Teraz więc, gdy budowa kolei z Dembicy do Tarnobrzegu i Nadbrzezia jest w pełnym toku, tak dalece, że ta linia już w jesieni rb. ma być oddana na użytek publiczny, nadeszła pora, by rozpocząć roboty przygotowawcze na linii Jasło-Dembica, mającej połączyć kolej Karola Ludwika z koleją transwersalną w Jasle.

Zacznijmy powyższe konsorcjum, którego przewodniczącym nie przestał być książę Eustachy Sanguszko, a referentem dr. Stanisław Biesiadecki, jakkolwiek skład reszty spółników uległ zmianie, zawarło układ z grupą inżynierów i przedsiębiorców w Wiedniu, celem trasowania a następnie ewentualnie celem budowy linii Jasło-Dembica. Ci inżynierowie zjechali do Jasła w maju rb. i rozpoczęli z całą energią czynności techniczne. Prawdopodobnie czynności te w przyszłym miesiącu ukończone zostaną. Czy potem konsorcjum będzie mogło przystąpić do budowy, zależy w wielkiej części od rządu, od kraju, od dotyczących powiatów Jasielskiego i pilzneńskiego, od miast, obszarów dworskich i gmin, przez które kolej projektowana przechodzić będzie. Ze ta kolej obchodzi bardzo żywo rzeczono powiaty, dowodzą ciągle petycje Rad powiatowych o budowę tej kolei, dowodzą oświadczenia miast, a w szczególności miasta Jasła, dla którego jest to niemal kwestją żywotną. Jeśli za temi petycjami i życzliwymi oświadczeniami pójdą oferty jeśli nie pieniężne, to chociażby prestaty w gruntach, materiałach jak cegły, drzewa, kamienia itp. to zapewnić można już teraz, że kolej przyjdzie do skutku. Ze konsorcjum nie zaniebada niczego, by to nastąpiło, wątpić nie można, skoro ten a nie inny cel był i jest zawiązania tego konsorcjum. (Zamieszczając powyższą wiadomość, nie możemy zataić zdziwienia, że konsorcjum, na którego czele stoją Polacy, zawarło układ z grupą inżynierów i przedsiębiorców w Wiedniu. Wszak mamy już w kraju dosyć sił fachowych, wybornie w tym kierunku wyrobionych. Prosimy o wyjaśnienie! Przep. red.)

Nafta. Wiedeń 8. czerwca: 13.— do 13.50; Brema: loco —.— do —.—; Hamburg: loco 6.— do —.—; na czerwiec 5.90, sierpień-grudzień 6.30; Antwerpja na czerwiec 15.— do —.—; Nowy-York 6.3/8 do —.—; Filadelfia 6.3/8 do —.—.

Lwów dnia 8. czerwca 1887.

	Lwów	Tarnopol	Podwołoczyska	Jarosław
Pszennica	8:10—8:75	8:15—8:55	8:00—8:40	8:60—8:55
Żyto	5:30—5:75	5:00—5:65	5:00—5:50	5:70—6:10
Jęczmień	3:70—6—	3:50—6—	—	4:00—7—
Owies	3:80—4:70	3:70—4:50	3:65—4:50	4:10—4:80
Groch	5:50—7—	5:25—7—	5:00—7—	5:00—7:50
Wyka	3:85—4:50	4:00—4:75	4:00—4:50	4:00—5—
Rzepak	8:50—9:05	8:50—8:85	8:50—8:85	8:75—9:10
Lnianka	—	—	—	—
Koniczna czerw.	20—32	20—32	20—30	20—33
Koniczyna biała	—	—	—	—
Konicz. szwed.	—	—	—	—

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.
Chmiel za 56 kilo loco Lwów zhr. 5 do 35 nominalne.
Okowita za 10.000 litr. pret. loco Lwów, 24.50—25.50
Uspობienie handlu pszenicą więcej ożywnie.

Nadesłane.

Dr. Kazimierz Zgórski
ordynuje w tegorocznym sezonie
jako lekarz zakładowy
w Żegiestowie.

Dr. J. MOSZKOWICZ
b. asystent polikliniki położniczej w Salzburgu i prof
Rokitańskiego w Wiedniu
lekarz chorób kobiecych
ordynuje w **Tarnopolu**, Rynek dom pp. Hirsch-
horna i Sygall 1. piętro.

Wszelkie losy
rzadowe i prywatne
kupuje i sprzedaje
pod najkorzystniejszymi warunkami

Sokal i Lilien
dom bankowy i kantor wymiany.
Zlecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie bez doliczenia prowizji.

Dr. Jan Rosner
były asystent kliniki położniczej w Krakowie, ordynuje w **Francensbadzie** (Goldener Stern).

Piwo załegmia, zaś rozwalniające są Lippmanna Karlsbadzkie proszki musujące.

ZMIANA POMIESZKANIA.

Wszelch nauk lekarskich

Dr. L. Fiałkowski

mieszka od 1. czerwca b. r. przy ul. Pańskiej pod 9 i ordynuje jak zwykle od 2—4 popołudniu.

Wszelch nauk lekarskich

Dr. L. St. Kossak

były asystent Uniw. Jag. i lekarz szpitala powszechnego w **Krakowie**, ord. w chorobach wenerycznych i skórnych we **Lwowie**, ul. Batorego nr. 11 od 2—4.

Wszelch nauk lekarskich

Dr. K. KADEN

lekarz chorób dzieci

mieszka we Lwowie ul. Sykstuska 8. ord. od 3—4.

Przyjechali do Lwowa

dnia 8. maja 1887.

Hotel Francusk: M. Krasnowski z Tarnowa, dr. J. Mikuciński z Tarnowa, F. Jaruntowski z Twardy, dr. J. Leibinger z Tarnopola, M. Winnicki z Barsztyn, B. Langner z Wiednia, E. Schnirer z Wiednia, E. Kottely z Przemyśla, M. Lilienfeld z Bożyków, J. Wiednia, H. Grenzer z Czerniowiec, K. Trintschen z Wiednia i S. Zorn z Wiednia.

Hotel Żorża. K. Wiszniewski z Dobrzań, R. Puzyna z Gwoźdźca, Wl. Puzyna z Martynowa, J. Kolbe z Wiednia, A. hr. Cetner z Podkamina, J. Chaszczewska z Warszawy, Wl. Fedorowicz z Okna, F. dr. Jakubowski z Krakowa, J. Rosenstock z Rusiatycz.

Hotel angielski: T. Slonecki z Zadarawa, A. Lięga z Magierowa, F. Stanek z Wiszenki, M. Samerstein z Strusowa, J. Waligórski z Żydaczowa, M. Karłowski z Poznania, K. Truszkowski z Rozborza, Z. Rutkowski z Kołomyi.

Hotel krakowski: K. Prb. Gruszka z Rzeszowa, Krukowiecki ze Lwowa, J. Hillich z Stanisławowa, A. Skrzyński z Krakowa, A. Weber z Drohobycza.

WYSTAWY i MUZEA.

NIESTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, plac św. Ducha, w dniu powszednie 30 cnt., w niedziele i święta 15 cnt.

MUZEUUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej do 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

MUZEUUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. Wstęp wolny.

MUZEUUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9tej do 6tej; wstęp w poniedziałek 50 cnt., w inne dni 30 cnt., w niedziele i święta wstęp wolny.

Drobne ogłoszenia

Doniesienia rozmaite po 1 1/2 centa od wyrazu.

Fabryka maszyn w Sanoku Li piński & Schenk potrzebuje zdolnych **kowali** do grubych robót maszynowych, tokarzy metalu i żelaza i gisierów. 412

Praktykanta do handlu korzennego, potrzebuje Antoni Kostecki kupiec w Czortkowie. Pierwszeństwo mają, którzy już byli w praktyce i mają dobre świadectwa. 434

Praktykanta z porządnego domu, z moralnymi zasadami i z ukończeniem kilku klas gimn. poszukuje księgarnia, antykwarnia i handel papieru, Stanisława Köhlera, ul. Batorego 28. 431

Rządca ekonomiczny z kilku-letnią praktyką większych dóbr, z odpowiednimi świadectwami poszukuje posady, w żądanym razie kaucję może złożyć. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Administracja Kurjera. 428

Wózek angielski dla chorego do sprzedania, w domu ulica Teatyńska l. 11. u dozorey. 425

Rodzina wygnanców z Prus, poleca się W. W. P. P. obywa-

telem, — on jako: zdolny i energiczny urzędnik administracyjny, jako kasjer, kontrolor, rachmistrz, magazynier etc. żona jego może udzielać muzyki i śpiewu, konwersacji, wyreczyć pania domu, jako towarzyska dorastających panien, lektorka etc. Oferty pod lit. M. J. w Administracji Kurjera. 430

Story i żaluzje w cenach fabrycznych i niżej sprzedaje: **zastępstwo czeskiej fabryki we Lwowie**, przy ulicy Gródeckiej l. 3. I. piętro w oficynach codziennie od 1. do 3. po południu. 429

Kamienica l. 14 ulica Batorego do sprzedania. Wiadomość tamże.

Kasy ogniowate z amerykańskimi zamkami eleganckie wyborne, sprzedaje najtaniej **Simon Degen, Karola Ludwika 29.** 292

Potominiatury pastelkowe Stefana Grzywińskiego. Plac Benedyktyński l. 2. 299

Geraty, dywany, chodniki, obicia powozowe i gurdy poleca najtaniej **St. Wyszyńska, Lwów, Ormiańska 26.** 387

Majątek ziemski w Tarnopolskiem bezpośrednio przy kolei, naj-

pszej gleby pszennej z łakami 1000 morgów wraz z propinacją na sprzedaż za cenę 160.000. — Banku pozostaje 79.000. Bliższe szczegóły u adwokata dra Tilla we Lwowie ulica Jagiellońska nr. 2. 372

Meble, lustra, konsole, dywany, oryginalne obrazy do sprzedania ulica Wałowa 3. I. piętro. 408

Zupełna wysprzedaż mebli po najniższych cenach ul. Majerowska nr. 5. w podwórzu. 424

Dla panny dorosłej poszukuje się umieszczenia na stacji, wikt etc. u wdowy lub starszej damy. Konwersacja niemiecka pożądana, jednak nie konieczna. Zgłoszenia z warunkami do 15 czerwca pod Z. Z. poste restante Lwów. 436

Wędwa w średnim wieku, łagodnego ułożenia, posiadająca język angielski, poszukuje towarzystwa, lub tylko do kąpieli. Objęłyby również zarząd domem i opiekę nad dziećmi u wdowca. Bliższe wiadomości w Administracji „Kurjera” Lwowskiego. 437

Fortepian orzechowy, o 7 oktawach nowej konstrukcji z metalową płytą, mało obegrany, a mocno

zbudowany, jest na sprzedaż ratami na Dworcu kolei w Buczaczu. Bliższa wiadomość u właściciela A. Ch. Fortepian poste restante Kopeczyńce. 438

Księgarnia Feliksa West w Brodach poszukuje ucznia. 421

Sklepowej poszukuje do sprzedaży pieczywa i pierników w sklepie mym w Przemyślu za kaucją 100 gld. — Zgłoszenia do 15. czerwca pod adresem L. Czyński Jarosław. 411

Masło prześliczne, najświeższe, wwonijące, 5 kilo franko 3 zhr. 40 cnt. J. Weiner, Sanok. 416

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

Pokój kawalerski frontowy z osobnym wehodem jest do najęcia ulica Teatralna Nr. 6. Może być wikt i usługa. 422

2, 3, 4 pokoje z przynależnościami, ul. Kraszewskiego 23. 426

Mieszkania letnie piętrowe i parterowe sa do wynajęcia na folwarku „Cetnerówka“.

2 pokoje z meblami zaraz do najęcia ul. Teatyńska 13. 418

Pomieszkania składające się z 6, 5, 4, 3, 2 pokoi z przynależnościami, **pokoje kawalerskie, sklepy** przy ulicach **Brajrowskiej, Podlewskiego, Kazimierskiej, Podleskiej, Zarząd przemysłowej odnajmuje Zarząd rezerwalności Emila Bertemiliana Brajera Kazimierzowska 37. 381**

Mieszkanie o 4 pokojach z kuchnią i przedpokojem z powozem wyjazdu tania do wynajęcia. Ul. Kraszewskiego 23. 381

Pokój kawalerski do najęcia ul. Kościuszki 7. 379

Prywatna korespondencja.

Bronisław Cywiński naukowca, cielek prywatną prosi o łaskawe, rychłe nadesłanie adresu, w sprawie familijnej, J. i K. Sza. Mickiewicza 435

Pierwszy orkiestron przygrywa codziennie wieczorem w restauracji **O. Garfunkla, ulica Wałowa l. 9, najulubieńsze opery polskie.** 286

ZEGESTÓW

Zakład zdrojowo-kąpielowy, klimatyczny, żętyczny i kumysowy położony w uroczej górzystej dolinie, otwartej li tylko ku południowi, odznaczający się świeżem, niezwykle czystem, górskim powietrzem.

Zdrój najsilniejszej szczawy żelazistej

zalecany przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych. Zakład posiada blisko 300 nie drogich i porządnie urządzonych mieszkań z uroczym widokiem na dolinę Popradu, dwie pierwszorzędne restauracje, dwie piękne sale balowe w domu zdrojowym i w hotelu, kryty chodnik, czytelną czasopism, muzykę miejscową, zebrania tygodniowe, wycieczki w uroczę okolice.

W roku bieżącym oddane zostaną do użytku publicznego

Nowe kązienia

z wszelkim komfortem, według zasad współczesnej balnotekniky urządzone kąpiele mineralno-gazowe, silniejsze niż w innych podobnych zakładach krajowych i zagranicznych, według ulepszonej metody Schwarza, kąpiele borowinowe, znakomite i nadzwyczaj skuteczne kąpiele w Popradzie, równające się kąpielom morskim.

Pora zdrojowa trwa od 1-go czerwca do końca września.

Lekarz ordynujący dr. Kazimierz Zgórski.

Stacja kolei Tarnowsko-Leluchowskiej (przystanek), poczta i telegraf w Zakładzie. Blizsze wyjaśnienia udziela, zamówienia na wodę i mieszkania przyjmuje, oraz wszelkie interesa Zakładu załatwia,

Franciszek Gedel, kurator Zakładu.

1061

Losy i promesy do wszystkich ciagnień

sprzedaje

we Lwowie

August Schellenberg

Dom bankowy i Kantor wymiany

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“

prenumerata całoroczna we Lwowie 1 zlr. — na prowincji 1 zlr. 30 ct.

Wiedeń, „Hotel Kaiserin Elisabeth“

blisko placu św. Szczepana znacznie powiększony nowymi budowlami wspaniałymi od Kärtnerstrasse 9. i od Weihburggasse 3.

Eleganckie apartamenty od 5 zł. zacząwszy. 100 pokoi od 1 zł. począwszy.

Czytelnia. — Telefon. — Kąpiele.

Na żądanie omnibus od i do wszystkich dworców kolejowych. — Pensja wedle umowy. — W restauracji kuchnia francuska i wiedeńska. Sprzedaż znakomych win fesslawskich własnej uprawy.

F. Heger, właściciel.

Cenniki wraz z warunkami wypłaty dla ek. urzędników państw. o mundurach i przyborach mundurowych

rozsyła oplatnie

ZAKŁAD MUNDUROWY Moritz Tiller & Co.



„Zur Kriegsmedaille“ e. k. nadworni dost.

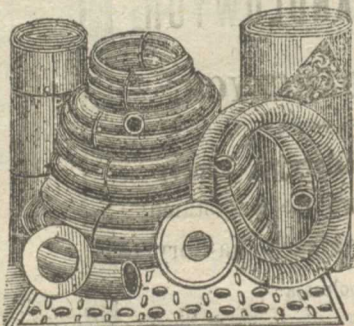
w Wiedniu, VII., Mariahilferstrasse 22.

Handel sukna i towarów wełnianych modnych — pod firmą

Jan Wallach i Syn

we Lwowie, Rynek liczba 33. rok założenia 1841.

poleca w wielkim wyborze sukna powozowe metr po 2 zlr. zacząwszy, w wielkiej szerokości 135 ctm.



Oddział chirurgiczny.

Wata Brunsa. APARATA INHALACYJNE. Koneweczki Hegara kompletne. GRUSZKI gumowe. FLASZECZKI do karmienia. Poduszki i prześcieradła gumowe. WORECZKI NA LÓD. Bandaże i pończochy elastyczne. Rozpylacze Richardsona i do proszku. Tusze do nosa. Balony Politzera i Grubera. Wstrzykawkki szklanne; cynowe, z twardego i miękkiego kauczuku. Wzierniki, pesarja, sondy, stoeczki i katetery. Naczynia i flaszki podróżne oraz wszelkie przyrządy chirurgiczne. poleca Skład fabryczny wyrobów gumowych

R. Krimmera Lwów, Hotel Żorza.

Olejek chino-taninowy

przeciw wypadaniu i na porost włosów. Flakonik 1 zł. 20 ct.

Nabyć można w sklepach

IHNATOWICZA we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach. 1604b

Nowe sędzje Jäger Matjes poleca J. KÜSEL & Comp. Hamburg. Wysyłka za pobraniem.

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecją, lecz wszelkie choroby syfilistyczne i skórne od kilkunastu lat praktykujący 539a Specjalista lekarz chorób wenerycznych i skórnych

D. J. Kurpiel

Wałowa 3. Przyjmuje od 9 do 12 i od 2 do 5. Także listownie, wysyła na żądanie leki pod dyskrecją.

Ścianka drewniana oszklona

długości 7 metrów

W ośmiu oddziałkach po cztery szyby jest do sprzedania 1002

w Handlu materiałów pod „Czarnym Psem“

Józefa Hanke

we Lwowie, Rynek I. 28., we własnym domu.

Specjalny Skład

COGNACU FRANCUSKIEGO

poleca

KRZYSZTOF KRZYSZTOFUWICZ

we Lwowie, ulica Hetmańska I. 6.

Firm Renault & Comp	zlr. 2.—
" " tres viele	" 3.50
" Barnett & Fils	" 2.80
" Prunier & Comp.	" 2.80
" Bisquit Dubousche & Comp.	" 3.—
" A. Guillaume & Comp.	" 3.—
" Salignac (bardzo stary)	" 5.50

Przy odbiorze 12 butelek franko opakowanie i wysyłka do każdej stacji.

E. SCHUMANN

PLAC BERNARDYŃSKI I. 3. we Lwowie

poleca Szanownej P. T. Publiczności po cenach możliwie niskich wszelkie artykuły wchodzące w zakres handlu papieru, galanterji i towarów drobiazgowych.

Przyjmuje zamówienia na rami do obrazów różnego rodzaju i wielkości, jakoteż bilety wizytowe szybko i litografowane. Zlecenia z prowincji załatwia odwrotną pocztą. Przy odbiorze nad 5 zł. za różne artykuły, wysyła takowe franco do każdej stacji pocztowej. Cenniki na żądanie franco.

Starożytne karabele i guziki

do kontuszów i żupanów są do sprzedania.

Blizsza wiadomość w magazynie sukien męzkich Bolesława Mikulińskiego we Lwowie plac Halicki liczba 12. 1111

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Wyszło właśnie 13 wydanie Dr. Müllera rad. med. najnowsze dzieło o osłabieniu, rozstrojeniu nerwów, skutkach grzechów młodości etc. — CARL KRIEKENBAUM, Brunschweig. 987

Pierwsza galicyjska

Fabryka sztucznych wyrobów z ciasta w Strusowie

posiadająca własny młyn, mogąca zatem sprzedawać swe wyroby taniej jak ktokolwiek inny, poleca wyroby swoje w różnych odmianach po nadzwyczaj niskich cenach. — Zastępcy dla: Tryestu, R. Eld, — Lwowa, Bazar gospodyń wiejskich, — Krosna i Rymanowa, Jan Lazarewicz, — Tarnopola, Ch. Silbermann, — Zaleszczyk, M. Lipiński, — Brzeżan, L. Fitzer, — Trembowli, M. Schorr, — Skalata, L. Margulies, — Złoczowa M. Plissner.

Engrosistów dla zastępstw poszukuje się.

VICTORIA królowa wód gorzkich

najzdrowsza i najobfitsza w składniki ze wszystkich budzińskich wód gorzkich. W składzie swym od żadnej nieprześcigniona, o 170% silniejsza niż Hunyadi, 60% niż źródło Franciszka Józefa. Uznana jako dobra i polecana w chorobach brzusznych, kongestjach, zotach, liszajach a mianowicie w chorobach kobiecych, przez profesorów radę dworu Brauna-Fernwalda, Ducheka, Bambergera, profesora Auspitz, radę sanitarnego Lorinsera itd. itd.

Właśnie nadeszły świeżo napełnione i są do nabycia we wszystkich aptekach i składach w Galicji.

Z powodu przyjazdu Jego Cesar. Wysok. Następcy tronu Arcyksięcia Rudolfa

do upiększenia domów, fasad, ogrodów i t. p. itp.

Farby olejne

gotowe do użytku i szybko schnące w najlepszym pokoście tarte do malowania drzwi, okien, ścian, podłóg, sechów, dachów, sztachet, parkanów drążków do chorągwi, żerdzi do bander, bram i kabłąków tryumfalnych.

Farby do fasad

rozpuszczalne w wapnie do kolorowania budynków w 36 kolorach

Ferroyd

czzerwony lakier na dachy.

Onyxyd

popielaty lakier na dachy.

i wszelkie dla malarzy i lakierników potrzebne przybory jako to:
Pokosty, Lakiery, Oleje, Pendzle itp. po najtańszych cenach.

JÓZEF HANKE

Skład farb i handel materiałami



pod "Czarnym psem"
we Lwowie, Rynek I. 38, we własnym domu.



! Krajowe, lecz dobre!

Z dniem dzisiejszym przyjmuję zamówienia na sławne wybierane Zaleszczyckie

MORELE (Aprykozy)

5 klgr. koszyk wraz z opłatą pocztową 1 zł. 86 ct.

M. LIPIŃSKI, Zaleszczyki.



Prenumeruje się

„Neue Freie Presse“

najstosowniejszy dla Lwowa

w **Biórze Dzienników**

ul. Karola Ludwika I. 21.

placi się tam za nią:

miesięcznie zł. 2-40

kwartalnie „ 7-

bez wszelkich dalszych wydatków i utrzymuje ją 2 razy dziennie, a mianowicie: Morgenblatt rano między pół do 7-8, Abendblatt wieczorem między pół do 5-6, punktualnie do domu. Prenumerata może się z każdym dniem rozpoczynać.



Tylko przez czas krótki nadarza się nadzwyczaj korzystna sposobność nabywania sukien męskich i dziecinnych po zaskakująco niskich cenach
W MAGAZYNIE PIERWSZEJ SPÓŁKI KRAWCÓW LWOWSKICH
we Lwowie, przy ulicy Hetmańskiej I. 10.

chcąc wysprzedać całkowity zapas dotychczasowego towaru, a to jedynie z powodu zmiany lokalu.

1110

Zarząd

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kapielowy (w Galicji) stacja kol. Iwonicz
Szczały alkaliczne słone, jod i brom zawierające
Kapiele mineralne, borowinowe, igliniowie tuszowe i rzeczne

Mleko, żentyca, inhalatorium

Znakomita stacja klimatyczno-lecznicza

Sezon od 20. maja do końca września.

Lekarze: **Dr. Kl. Dębicki** i **Dr. Z. Rieger**.

Składy wód i przetworów zdrojow.: pp. P. Mikolascha, W. Goldbauma, E. Mendrochowicza i we wszystkich apt. na prowincji. — Prospekta itd. rozsyła Dyrekcja.



GŁÓWNY SKŁAD

KSIĄG HANDLOWYCH i GOSPODARCZYCH.

Papiery kancelaryjne, konceptowe i listowe we wszystkich formatach, w ryzach i na libry.

polecają

SEYFARTH & DYDYŃSKI

we Lwowie

przy placu Marjackim.



Skład c. k. uprzyw. Fabryki

ED. OBERLEITHNERA SYNÓW

we Lwowie, plac Marjacki liczbą 8.

poleca

Najlepszej jakości:

Płótna, Weby, Stołową bieliznę białą i kolorową (nowość), Ręczniki, Chustki do nosa, Ściereczki, Perkale, Szirtyngi, Dymki, Oxfordy, Brylantyny, Piki, Dreliszki liberyjne, Kapy pikowe i trykot., Bieliznę kąpielową etc.

Cennik fabryczny na żądanie franco.

949

DONIESIENIE.

Niniejszem ośmielam się do ogólnej wiadomości podać, iż pan Karol Morawetz we Lwowie ul. Gródecka, z mej fabryki maszyn rolniczych odlewni żelaza, z dniem 6. lutego br. wystąpił. Upraszam zatem wrotonemu żadnych zamówień dla mnie nie udzielać, jakoteż żadnych na mój rachunek do rąk tegoż nie czynić. Dla uniknięcia nieprzyjemności donoszę zarazem, iż żaden z moich agentów lub podróżnych nie jest upoważnionym innych płat, aniżeli 10 pr. zadatku przy zamawianiu dla mnie pobierać, — jakoteż, iż tylko te platy, które wprost do mojej do Nowego Iezyna nadesłane zostają, uznaje.

Wszelkie zamówienia zostają rychło i po jak najtańszej cenie skutecznie i polecam mą c. k. uprzyw. fabrykę maszyn rolniczych odlewni żelaza, wszystkim pp. Gospodarzom, właścicielom dóbr i kupcom.

Illustrowane cenniki wysyłam na żądanie franco.

Z wysokim szacunkiem **Karol Drössler**, c. k. uprzyw. fabryka maszyn rolniczych i odlewnia żelaza w Nowym Iezynie, (Niederschtein — Mähren).

Cukiernia i fabryka pierników.

ZYGMUNTA

LITWIŃSKIEGO

we Lwowie, ulica Kręta Nr. 5.

poleca

najwyborniejsze pierniki i ciasta.

1¹/₂ kl. Cukierków 80 ct. 1077

Żądajcie GESSLER'A
tylko prawdziwy Altvater
Likier ziołowy

Dostać można w znaczniejszych handlach delikatesów, kawiarniach i cukierniach.

Za prawdziwość napełnienia ręczy się tylko wtedy, jeżeli oryginalna butelka zaopatrzona jest fabryczną marką ochronną na etykiecie i na korku wypaloną jest firma.

Siegfrieda Gessler'a
fabryka
wyborowych likierów
w Jägerndorf